

KS. ADAM LUDWIK SZAFRAŃSKI

W POSZUKIWANIU TEOLOGII PARAFII

Słowo *parafia* pochodzi od łacińskiego „*parochia*”, a to z kolei od greckiego „*paroikia*”. Ten wyraz spotyka się jedynie w Piśmie św. oraz w literaturze kościelnej. Pierwotnie miał on określoną treść religijną i moralną, później socjologiczną i kanoniczną.

Grecki rzeczownik „*paroikia*” i czasownik „*paroikein*” oznacza czasowe przebywanie na obczyźnie. Blisko 60 razy słowo to występuje w Septuagincie¹. „*Paroikein*” znaczy być cudzoziemcem²; „*paroikos*”, „*paroikia*” to wygnanie Izraela w Egipcie³. Według św. Piotra⁴ życie chrześcijan jest czasem pobytu na wygnaniu wśród pogan Pontu, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii. Św. Paweł adresuje swój list „do Kościoła Bożego, który jest w Koryncie”⁵; podobnie czyni św. Klemens, pisząc z Rzymu do Koryntian: „Kościół Boży, który przebywa (*paroikei*) w Rzymie, Kościołowi Bożemu, który przebywa w Koryncie”⁶, tak też św. Polikarp adresuje swój list do Filipensów⁷.

„*Paroikia*”, „*paroikein*” staje się w przeciwieństwie do „*katoikein*” (mieszkać na stałe) terminem technicznym, określającym poszczególne gminy, grupy społeczności chrześcijańskiej. Z zasady właściwie łączono słowo „*paroikein*” z *ecclesia*. Wybrani z żydów i pogan stanowią Kościół Boży nie posiadający na ziemi stałego mieszkania; „na ziemi są gośćmi i pielgrzymami”, „szukającymi ojczyzny”⁸, którą jest niebo⁹.

List do Diogneta klasycznie określa świadomość pierwotnego chrześcijaństwa. Nie zwyczaje, miejsce zamieszkania, język jednoczą chrześcijan, ale świadomość posiadania wspólnej ojczyzny niebieskiej. „Jako

¹ Por. E. Hatch and H. Redpath, *A Concordance to the LXX and the other Greek versions of the Old Test.*, Graz 1954, II, 1071.

² Łk 24, 18.

³ Dz 7, 6; 13, 17.

⁴ I P 1, 17; 2, 9.

⁵ I, 1; 1, 1.

⁶ Pisma Ojców Ap., Poznań 1924, s. 106.
Tamże, s. 257.

⁸ Hbr 11, 13; 14.

⁹ Flp 3, 20; II Kor 5, 1.

obcy przechodzą przez to, co przemijające, oczekując wieku nieprzemijającego”¹⁰. Dlatego przeznaczeniem chrześcijan na tym świecie jest diaspora, nieposiadanie trwałego mieszkania, rozproszenie po całej ziemi¹¹. Tym, co łączy, jest wybranie według przeznaczenia Boga Ojca.

Z biegiem lat pogaństwo poczęło zanikać. Chrześcijaństwo z miast przeszło i na wieś. Każde miasto a potem każda większa wieś stanowiła ośrodek prowadzony przez biskupa lub kapłana. Świeckim słowem diecezja, oznaczającym dotąd prowincję rzymską, określano od początku IV w. najpierw każdą administracyjną jednostkę kościelną, zarządzaną przez biskupa lub kapłana. Dopiero od XIII w. na zachodzie Europy tereny administrowane przez biskupa nazywają się wyłącznie diecezjami, natomiast wiejskie z kapłanami noszą nazwę parafii¹². Kapłan stojący na czele takiej grupy nazywa się „parochus”; tytuł ten dotąd był zarezerwowany dla biskupa. W Polsce w XII w. duchowny, zarządzający parafią, nazywa się „presbyter”, „clericus”¹³, a na początku XV w. „parochialis ecclesiae rector”¹⁴.

Parafia nigdy nie miała charakteru autonomicznego, lecz zawsze była zależna od biskupa. W średniowieczu istniała tendencja, zwana parochizmem¹⁵, utrzymująca teorię o rzekomym pochodzeniu parafii z prawa Bożego. Ponieważ długo parafie nie miały określonych granic, a niejednokrotnie życie duchownych pozostawiało wiele do życzenia, dlatego zrozumiałe były tego rodzaju tendencje, głoszone przez gorliwych i nie związanych z terenem zakonnych misjonarzy. Parochizm zyskał poparcie u Wiklefa i reformatorów¹⁶. Kwestionując istnienie hierarchii i kapłaństwa, reformatorzy byli zmuszeni oprzeć całą swą teorię o Kościele na powszechnym kapłaństwie i przepowiadaniu, które zlecano kaznodziejom miejscowej gminy.

Mimo potępienia tej teorii janseniści¹⁷ i gallikanie¹⁸ chętnie do niej wracali, twierdząc, że od 72 uczniów powołanych przez Chrystusa wzięli początek proboszczowie, jak biskupi od 12 apostołów.

¹⁰ F. X. Funk, *Patres Ap.*, I, 398; por. F. X. Arnold, *Zur Theologie der Pfarrei*, s. 7—8.

¹¹ Sw. Klemens, Funk, I, 2, 188.

¹² Por. H. Leclercq, *Paroisses rurales*, DAC, XIII, c. 2199; W. Daniel, G. Le Mouël, *Paroisses d'hier. Paroisses de demain*, Paris 1957, s. 42 n.; E. Stolz, *Paroikia, parochia et parochus*, Th. Q., 89 (1907) 424 n.; *Geschichte des Ter. Parochus*, Q. Th., (1913) 193 n., 107 (1926) 1 n.

¹³ J. Długosz, *Hist.* II, 148.

¹⁴ *Statuta plockie bpa Jakuba*, J. Sawicki, CP VI, 242.

¹⁵ *Teoria Wilhelma od św. Miłości*, ES. 458, 459. Por. S. Tomasz, *Opusc. contra impug. Dei cultus et rel.*, [W:] *Opera omnia*, wyd. Leth., t. IV, s. 1—195.

¹⁶ ES. 594, 627, 634, 643—645, 656, 945, 961—968.

¹⁷ ES. 1310.

¹⁸ ES. 1322.

Kościół zawsze stwierdzał, że parafia w przeciwieństwie do diecezji jest pochodzenia prawnokościelnego. Diecezje dzielono na parafie w tym celu, aby można było lepiej zaspokoić potrzeby wiernych. Od soboru trydenckiego biskupi mają prawo tworzenia parafii w zależności od miejscowych potrzeb. I w taki to sposób pojęcie parafii, kiedyś czysto religijno-moralne, nabrało znaczenia prawnego i socjologicznego.

Zwróćmy jednak uwagę na to, jaką treść teologiczną ma pojęcie parafii w zwyczajnym nauczaniu Kościoła po soborze trydenckim.

1. PARAFIA W DOKUMENTACH KOŚCIOŁA

Przeglądając wydany przez Herdera pełny zbiór dekretów soborów powszechnych pt. *Conciliorum oecumenicorum Decreta*¹⁹, zauważymy, że znajdziemy niewiele dokumentów dotyczących parafii. Wszystkie prawie mają charakter dyscyplinarny. Ale warto na niektóre zwrócić uwagę. Pierwsze sobory zajmują się głównie biskupami. Sobór chalcedoński mówił o przynależności parafii wiejskich do biskupa²⁰. Sobór lateraneński V uregulował sprawę łączenia parafii²¹. Głównie zaś sobór trydencki w swym *Decretum de reformatione* polecił biskupom pomnażać liczbę parafii w tym celu, aby wierni mogli bez przeszkód korzystać z sakramentów św. Ze swej strony wierni powinni w miarę możliwości przyczyniać się do utrzymania kościołów, jeżeliby tradycyjne dochody nie były wystarczające²². Sobór przypomina starą zasadę, aby wierni często, przynajmniej w niedzielę i święta, uczęszczali do swych kościołów parafialnych²³. Postanowiono zadbać o właściwe rozgraniczenie parafii, aby umożliwić każdemu posiadanie i poznanie własnego proboszcza, „a quo solo licite sacramenta suscipiant”²⁴. Uregulowano wreszcie sprawę obsadzania parafii²⁵. Biskup jest właściwym pasterzem diecezji, odpowiedzialnym za religijny i moralny stan wszystkich swoich diecezjan. Ma obowiązek głosić słowo Boże i dbać, aby było ono głoszone we wszystkich parafiach. Biskup ma wizytować parafie celem sprawdzenia ich stanu.

Na drugim miejscu proboszcz jest odpowiedzialny za duszpasterstwo w parafii. Wszystko, co sobór powiedział o biskupach, odnosi się pro-

¹⁹ Edidit: Centro di Documentazione Istituto per le Scienze Religiose, Bologna 1962.

²⁰ H. XVII, COED, s. 71.

²¹ Tamże, s. 593.

²² Tamże, s. 705—706.

²³ Tamże, s. 713, 743.

²⁴ Tamże, s. 744.

²⁵ Tamże, s. 746—748.

porcjonalnie również do proboszczów. Proboszcz winien znać swych parafian i dlatego parafia ma mieć ustalone granice. Jeżeli dobro parafian tego wymaga, proboszcz musi mieć pomocników.

Sobór trydencki ustalił również płaszczyznę współpracy między biskupem a zakonami. Toteż w reorganizacji życia parafialnego ogromne usługi oddają zakony przez misje, rekolekcje, szkoły itp. Życie bowiem wymaga nowych, ponadparafialnych pomocy w formie specjalnych instytucji i środków duszpasterskich.

W nowszych czasach należy zwrócić uwagę na pismo papieża Benedykta XV z dnia 14 kwietnia 1917 r. do biskupa Landrieux, pochwalający jego list pasterski na temat odnowienia życia parafialnego. Papież, ubolewając nad zanikiem ducha rodzinnego w parafii, zwraca uwagę na konieczność powrotu do dawnej tradycji. „*Redeundum est igitur unde reedissessum est, et paroecia ita restauranda, ut multitudo credentium cor unum sit et anima una; ut parocho suus ni ea sit homo; sit nimirum in medio populi uti pater in corona filiorum, eiusque auctoritas ad omnia se porrigat providentem*”

Środkiem do odnowienia parafii ma być powrót do dawnej dyscypliny. „*Fideles ad paroecialem revocentur disciplinam, hauriantque ex ea qua ad christianas revivant laudes et hostium frangant audaciam*”; zadaniem biskupów jest przywrócenie parafii dawnej formy, „*pristinam eos suis ecclesiis reddituros esse dignitatem cum pristinam paroeciis reddiderint formam atque indolem*”²⁶.

Papież Pius XII²⁷ w przemówieniu do kaznodziejów wielkopostnych podkreślił w 1946 r., że życiowa siła Kościoła przejawia się przede wszystkim w bezpośrednim duszpasterstwie przy ołtarzu, na ambonie, w konfesjonale, przy łożu chorego, w katechezie, w osobistym pouczeniu. Celem duszpasterstwa jest nadprzyrodzone życie, gwarantujące godność, szczęście, porządek w społeczeństwie ludzkim. Temu zadaniu służy bezpośrednio parafia²⁸. Jest ona „w Kościele Jezusa Chrystusa pierwszą społecznością chrześcijańskiego życia, społecznością po ludzku wymierzalną, tak że pasterz może znać swe owce, a owce swego pasterza” Jest ona zrosnięta z ziemią i miejscową tradycją; w środku znajduje się świątynia, znak jedności i życia parafialnego. Proboszcz jest

²⁶ AAS, IX, n. 5, 1 V 1917. Por. Mgr. Landrieux, *La Paroisse*, Marseilles 1923.

²⁷ Przemówienie do par. św. Saby z 11 I 1953. List podsekretarza Stanu, J. B. Montiniego, z 18 VII 1953 do kierownictwa Tygodnia Społecznego w Kanadzie. Por. zbiory dokumentów: A. F. Utz, J. Groner, *Aufbau und Entfaltung des gesellschaftlichen Lebens. Soziale Summe Pius XII*, 1954 = U.G.; *Heilslehre der Kirche*, (tłum. P. Cattin, H. T. Conus, wyd. A. Rohrbasser), 1953 = R.

²⁸ U.G., II, 2798—2800.

sługą ludu Bożego i dawcą Bożych tajemnic²⁹. Życie parafialne umożliwia poznanie Jezusa Chrystusa, umiłowanie Go, służbę dla Niego. Wszystko inne winno służyć temu właściwemu celowi³⁰. Centrum parafii nie jest szkoła, ale świątynia z tabernakulum i konfesjonalem³¹. Życie wiernych poznaje się przede wszystkim po obecności przy stole Pańskim³².

W społecznym życiu parafii miłość „winna stanowić i pielęgnować klimat braterstwa między wiernymi³³. Wzajemna współpraca powinna wyłączać własne interesy. Wzorem takiej postawy winien być pasterz, do którego wszyscy mają łatwy dostęp i u którego znajdują przyjazne przyjęcie³⁴.

Parafia łączy wszystkie siły do działania w celu zdobycia świata dla Chrystusa. Wszyscy nie nadający się do współdziałania winni być wykorzystani do działań specjalnych.

Zorganizowane apostołstwo świeckich z natury rzeczy jest podporządkowane hierarchii³⁵, pozostawiając wolną inicjatywę apostołską dziełom niezorganizowanym³⁶. Apostołstwo świeckich winno uwzględniać potrzeby nie tylko parafii, ale i diecezji, i całego Kościoła³⁷. W tym zakresie jest podporządkowane wyższym czynnikom kościelnym³⁸.

Parafia jest fundamentem życia społecznego przez swą stałość, przez to, że wychowuje do społecznego życia w miłości, pokoju i sprawiedliwości. Jest społecznością modlitwy, która nadaje sens odpoczynkowi niedzielnemu przez społeczną służbę Bożą³⁹.

Najlepszym polskim dokumentem biskupim o parafii jest list pasterski ks. kard. A. Hłonda z dnia 1 III 1933 r. Zdaniem autora pierwotnym dla parafii w dzisiejszym pojęciu są gminy chrześcijańskie, zakładane przez apostołów. Ks. kardynał tak pisze o istocie parafii: „Parafia jest żywą komórką Kościoła Chrystusowego, najdrob-

²⁹ U.G., II, 2883 n.

³⁰ Tamże, 2872.

³¹ Tamże.

³² Tamże, 2874, 2886.

³³ Tamże, 2887.

³⁴ Przemówienie z 14 II 1956 do proboszczów kaznodziejów wielkopostnych. AAS, 48 (1956) 135—141.

³⁵ Dzieła apostołów świeckich przeznaczone dla parafii będą podporządkowane autorytetowi proboszcza. Przem. do członków Światowego Kongresu Apost. Świeckich. 14 X 1951, U. G., II, 3027.

³⁶ U. G., II, 298.

³⁷ Przemówienie do członków AK Włoch. 3 V 1951, U. G., II, 3027.

³⁸ Tamże, 2885.

³⁹ Tamże, 2886—2891. Por. *La parochia ed il parroco nella parola del S. Padre Pio XII*, „Perfice munus” 11 (1958) 143 n.

niejszą częścią jego hierarchicznego ustroju. Parafia ma swoje życie, swą jednię i stanowi zwartą całość [...] jest wykrojem Kościoła Chrystusowego, ale wykrojem stanowiącym żywą całość. Nie jest atoli organizmem samowładnym ani czymś zdolnym do życia w oderwaniu od całości. Parafia tkwi w Kościele powszechnym i w Jego organizmie całą swą istotą. Z niego czerpie autorytet i życie [...] Nie jest więc zupełnie samodzielna, chociaż jest organizmem. Jest pewną całością, a zarazem jest częścią. Parafia jest w tym ciele [mistycznym Chrystusa] tym miejscem, w którym każdy tkwi jako najdrobniejsza tego ciała komórka. W parafii spotyka się dusza ze światem Bożym i z objawioną prawdą. Parafia wciąga wiernych w sferę życia nadprzyrodzonego. Jest w niej cały Chrystus i Duch Święty. Jest w niej całe objawienie, nie umniejszony skarb wiary, nieskończone bogactwo łaski z wszystkimi tajemnicami uświęcenia i środkami zbawienia”⁴⁰.

Zdaniem Autora parafia nie jest ideowym odzwierciedleniem Kościoła ani przypadkowym wcieleniem Ewangelii w grupie ludzi, ani też jedynie okręgiem administracyjnym. „Parafia jest »Kościołem« w znaczeniu Dziejów Apostolskich, czyli jest rzeczywistą społecznością katolików, mającą w obrębie Kościoła Chrystusowego swoje organiczne życie, swój ustrój, swego pasterza, swoje cele i zadania, swoje prawa czynności, swoje powiązania i odgraniczenia” Proboszcz i parafianie należą do siebie nie tyle z prawa kanonicznego, ile z Chrystusowego postanowienia. Parafian łączy z proboszczem coś z tego nadprzyrodzonego związku, którym Chrystus jednoczy się z Kościołem jako Głowa ze swym Mistycznym Ciałem⁴¹.

Parafię cechuje jedność organiczna wynikająca z jednego zwierzchnictwa proboszcza, biskupa, papieża oraz z miłości, zgody i solidarności katolickiej, przejawiających się głównie w miłosierdziu⁴².

Omawiając parafię jako ośrodek duszpasterski, Autor podkreśla, że budzić życie nadprzyrodzone w duszach i rozwijać je do szczytów doskonałości, jest istotną treścią zadania duszpasterskiego parafii⁴³. Źródłem tego życia są sakramenty św., a szczególnie msza św. Świeccy, pełni obywatele w Kościele, uczestniczą z racji swego doń powołania w jego ideałach, pracach, zdobyczach, zmaganiach i triumfach⁴⁴. „Akcja laikatu jest współpracą i akcją pomocniczą [...], czyli akcją katolików świeckich. Wywodzi się z tego samego tchnienia Ducha Św. i z tego

⁴⁰ O życiu parafialnym, Płock [brw.].

⁴¹ Tamże, s. 8—10.

⁴² Op. cit., s. 11—13.

⁴³ Tamże, s. 16.

⁴⁴ Tamże, s. 20.

samego umiłowania sprawy Bożej, co w duszpasterstwie czynności hierarchii”⁴⁵.

Podobna do koncepcji ks. kardynała Hlonda jest teologia parafii biskupa kieleckiego, Cz. Kaczmārka. W liście pasterskim pt. *Miłujmy swoją parafię*, ks. biskup pisze: „Parafia każda stanowi rodzinę, której ojcem jest proboszcz, której dzieci są parafianie, której węzłem najwzajemniejszą jest miłość między parafianami i ich pasterzem oraz wzajemna miłość jednych parafian ku drugim. Bo tylko taka parafia w świętym organizmie, którym jest Kościół, przyczynia się do rozwoju i siły owego Kościoła”⁴⁶.

Określając parafię od strony wewnętrznej Autor stwierdza, że parafia jest całym Kościołem, tylko w zmniejszeniu. I jak Kościół ma za zadanie wielbić Boga, uświęcając dusze; cała więc racja bytu parafii leży w nadprzyrodzonym ich postępie. To duszpasterskie ognisko ma być ogniskiem rodzinnym, gdyż serce wszystkich parafian ma być jedno i dusza jedna⁴⁷. W pełnym obrazie parafii trzeba wznieść się w nauczaniu ponad rodzinę. Parafia jest „nie mniej ni więcej, tylko żywą częścią żywego Chrystusowego Ciała, jakim jest Kościół. Jest bytem nadprzyrodzonym, jest organizmem, a przynajmniej członem wielkiego tajemnego organizmu, który życie swe czerpie z niebieskich źródeł, podobnie jak dla niebieskich [...] istnieje zadań”⁴⁸. Ośrodkiem życia parafialnego jest msza św., będąca najwyższym aktem Ciała Mistycznego. „Skupiona wokół Eucharystii rodzina parafialna staje się najmiłszym Bożemu Sercu Kościołem Bożym”⁴⁹, złączonym jednością wiary oraz miłości.

Widać, że w zwyczajnym nauczaniu Kościoła nie ma teologicznie skryzalizowanego pojęcia parafii. Parafia jest rodziną, Kościołem w zmniejszeniu, żywą częścią Chrystusowego Ciała. Dopiero teologowie ostatnich kilkudziesięciu lat podejmują próby wyjaśnienia teologii parafii. Głównym bodźcem do tej pracy stały się dwa zasadnicze dokumenty o Kościele, a mianowicie encyklika Piusa XII *O Mistycznym Ciele* i druga: o liturgii (*Mediator Dei*).

2. POSZUKIWANIA I OPINIE

Właściwe poszukiwania teologii parafii rozpoczęły się w r. 1925. Pojęcie parafii jako tajemnicy Kościoła wprowadził A. Wintersig. Prze-

⁴⁵ Tamże, s. 20—21.

⁴⁶ *Miłujmy swoją parafię*, Kielce 1939, s. 4.

⁴⁷ Tamże, s. 9—10.

⁴⁸ Tamże, s. 10.

⁴⁹ Tamże, s. 21.

ciwstawiając się czysto socjologicznemu pojmowaniu parafii, stwierdza, że parafia jest nadprzyrodzoną rzeczywistością, wynikającą z faktu posiadania ludzkiego Ciała przez Słowo Boże i Jego Kościół⁵⁰. Parafia jest w ścisłym znaczeniu organiczną komórką Ciała Chrystusowego⁵¹. Jej ośrodkiem jest msza św., a sakramenty i błogosławieństwa źródłami nadprzyrodzonego życia. Za tą teorią opowiedzieli się inni teologowie: K. Jakobs⁵², P. Parsch⁵³, J. Pinsk⁵⁴, M. Schurr⁵⁵, C. Noppel⁵⁶, a wielu duszpasterzy oparło na tej teorii swą pracę⁵⁷.

Przeciw tej teorii wystąpił von Nell-Breuning⁵⁸, twierdząc, że parafia będąc historycznym tworem Kościoła, jest wyłącznym przedmiotem prawa, a nie teologii. Nawoływanie do powrotu do czysto kanonicznej koncepcji parafii nikogo nie zadowoliło. Tuż przed pierwszą wojną światową L. Siemer⁵⁹ ponownie wystąpił w obronie teologicznej koncepcji parafii, zwracając jednak uwagę, że parafia nie może być rozumiana jako komórka Kościoła lub jako „mały Kościół” (ecclesiola). Tego pojęcia nie można by odnieść ani do diecezji, a tym bardziej do parafii⁶⁰. Podstawą dla teologicznej koncepcji parafii nie może być liturgia, gdyż jest ona funkcją kapłana i biskupa, a nie proboszcza jako takiego. Rozdawnictwo sakramentów określane prawem parafialnym ma swe uzasadnienie nie tyle liturgiczne, lecz czysto organizacyjne. Zdaniem autora uobecnienie i urzeczywistnienie Kościoła dokonuje się w łamaniu chleba i w modlitwie⁶¹. W ten sposób wytworzona wspólnota nie jest jednak w ścisłym znaczeniu parafią, lecz czymś, co może powstawać i istnieć również poza parafią.

⁵⁰ *Pfarrei und Mysterium*, „Jahrbuch für Lit.”, 5 (1925) 136.

⁵¹ Tamże, s. 137.

⁵² *Das Mysterium als Grundlage der Seelsorge*, „Zeitschrift für Theologie”, (1928) 364—367.

⁵³ *Die Pfarre als Mysterium*, [W:] *Die Lebendige Pfarrgemeinde*, Seelsorger, 1934, s. 13—33.

⁵⁴ *Die übernatürliche Wirklichkeit von Kirche, Diocese und Pfarrei*, „Der Katholische Gedanke”, 6 (1933) 337—344.

⁵⁵ *Die übernatürliche Wirklichkeit der Pfarrei*, „Bened. Monatschrift”, 19 (1937) 81—106.

⁵⁶ *Die neue Pfarrei*, Freiburg 1939.

⁵⁷ „Wir besinnen uns nur auf das Letzte, Grösste und Tiefste, was wir besitzen wenn wir entschlossen zum Mysterium zurückkehren”, K. Metzger, *Pfarrei und Mysterium*, „Der Seelsorger”, 10 (1933), nr 4, s. 10.

⁵⁸ *Pfarrgemeinde, Pfarrfamilie, Pfarrprinzip*, „Trier Theol. Zeitschrift”, 56 (1947) 257—262.

⁵⁹ *Pfarrfamilie und Ecclesiola*, „Die neue Ordnung”, 3 (1959) 37—51.

⁶⁰ „Nur in der Kirche als Ganzheit die Vollkraft des Herrn mystisch weiterlebt. Darum ist die Bezeichnung „ecclesiola” für die Pfarrei nicht nur irreführend, sonder falsch”, l. c., s. 44.

⁶¹ L. c., s. 46.

Poszukiwania „teologii parafii” ożywiły się w znacznym stopniu pod wpływem dyskusji nad istotą teologii i jej nauczaniem oraz istotą kościelnego przepowiadania, rozpoczętej przez tzw. szkołę innsbrucką (J. Jungmann, H. Rahner). Nic dziwnego, że niemal wszyscy najwybitniejsi z teologów zabierali głos w tej sprawie. Teologiczne opinie o parafii można sprowadzić do kilku charakterystycznych grup: chrześcijańskiej gminy pierwotnej, rodziny, diecezji oraz Kościoła powszechnego.

J. Jozefczyk⁶², R. Spiazzi⁶³, ks. M. Popiel⁶⁴ wyprowadzają swą teologię parafii z pierwotnej gminy pierwszych chrześcijan w Jerozolimie. Zdaniem tych teologów w Dziejach i Listach Apostolskich należy szukać elementów, charakteryzujących pierwszych wyznawców Zbawiciela i ich „parafię” Gmina chrześcijan zespala jąca się około apostołów stanowiła „Kościół w miniaturze”, „komórkę Kościoła” podobną do rodziny. Rzekomo w społeczności gromadzącej się w Wieczerniku można dostrzec się wszystkich elementów istotnych dla parafii, a więc terytorium, własnego kościoła, zwierzchnika, dążenia do zbawienia przez sakramenty oraz przepowiadanie. Całą tę pierwszą „parafię” ożywiał jeden duch miłości, przejawiający się w dziełach miłosierdzia⁶⁵.

Twórcą koncepcji parafii jako naturalnej i nadprzyrodzonej społeczności rodzinnej jest Y. Congar⁶⁶, znany specjalista nauki teologicznej o Kościele i laikacie. Zdaniem tego wybitnego dominikanina parafia jest wynikiem społecznej struktury natury ludzkiej oraz Kościoła. Rodzina i miasto (*civitas*) to społeczności pochodzące z natury, parafia i diecezja są społecznościami nadprzyrodzonymi. Istnieje bowiem podobieństwo między rodziną a miastem z jednej strony, a parafią i diecezją z drugiej. Rodzina to społeczność złączona wspólnym stołem, mieszkaniem, z ojcem jako głową i prawnym przedstawicielem na czele. Wyższą jednostką, zapewniającą pełniejszy rozwój oraz integrację społeczną, jest miasto z właściwymi sobie instytucjami. Z faktu więc wejścia społecznej struktury ludzkiej w Kościół wypływa to, że parafia pełni funkcję rodziny, a diecezja miasta, gdyż Kościół jest jednocześnie rodziną i miastem.

⁶² *A modern parish as e modelled on the life of the Cenacle*, Friburg 1951.

⁶³ *Spunti per una teologia della parrocchia*, „La Scuola Cat.”, 80 (1952) 26—42.

⁶⁴ Autor sprecyzował swoje stanowisko w odczycie wygłoszonym na kursie duszpasterskim w Lublinie, w sierpniu 1963 r.

⁶⁵ „Trwali mocno przy nauce apostoelskiej oraz w łączności braterskiej, łamali chleb i modlili się [...] Wszyscy, którzy przyjęli wiarę, tworzyli jedną rodzinę [...] stanowili jedno serce i jedną duszę [...] wszystko im było wspólne [...] nikt spomiedzy nich nie cierpiał niedostatku”, Dz 2, 42—44; 4, 32—34.

⁶⁶ *Mission et paroisse*, [W:] *Structures sociales et pastorale paroissiale*, Congrès nationale de Lille 1948, (Paris 1949), s. 48—65.

Parafia jest środowiskiem rodzącym i kształtującym chrześcijanina jako takiego⁶⁷. W kościele parafialnym znajduje się chrzcielnica, gdzie chrześcijanie otrzymują nowe życie i naukę. Tu istotne funkcje pasterskie spełnia proboszcz jako ojciec, natomiast rządcą hierarchicznym parafii jest biskup.

Kościół pełni więc te funkcje rodzicielskie w parafii przez proboszcza, natomiast królewskie funkcje rządzenia przez biskupa. Właśnie biskup i diecezja przygotowują ochrzczonych do wielkich zadań w Kościele. Parafia jako duchowa rodzina ma charakter prywatny, diecezja — publiczny. Dlatego oficjalne apostołstwo jest sprawą diecezjalną, chociaż terenem jego działalności jest parafia. Wprawdzie — zdaniem Congara — na skutek zróżnicowania społecznego obecnie nie istnieje rodzina w znaczeniu dopiero co przedstawionym, to jednak zadanie parafii polega na kształtowaniu chrześcijan jako takich, natomiast specjalizacja do apostołatu musi siłą rzeczy należeć do diecezjalnych ekip fachowych.

D. Grasso⁶⁸ rozróżnia parafię w znaczeniu kanonicznym od nadprzyrodzonej społeczności wyrastającej w parafii. Zdaniem jego istnieją w parafii specjalne stosunki, powstałe stąd, że parafia jest przedłużeniem diecezji i jako taka nie jest wielkością w sobie, lecz ze swej natury jest nastawiona na diecezję i na Kościół. Autor uważa, że określeniu kanonicznemu „pars dioecesis” należy nadać sens teologiczny, tzn. że parafia jest przedłużeniem diecezji, jest jej „wydarzeniem”. Nie chodzi tu oczywiście o terytorium, lecz o to, że parafia uczestniczy w sposób nadprzyrodzony w tajemnicy diecezji i Kościoła⁶⁹. Dlatego istnieje możliwość teologicznych wypowiedzi o parafii w szerszym znaczeniu o tyle, o ile urzeczywistnia się w niej nadprzyrodzone działanie diecezji i Kościoła.

Niektórzy z teologów współczesnych wyprowadzają teologię parafii ze swoście pojętej struktury Kościoła, zbudowanej koncentrycznie, a złożonej z organicznie ze sobą złączonych społeczności: Kościoła powszechnego, diecezji, parafii oraz rodziny. Diecezja z biskupem na czele pochodzi z ustanowienia Bożego; parafia jest tworem prawa kościelnego; rodzina⁷⁰ przez swą naturę i sakrament małżeństwa jest również two-

⁶⁷ „L'organisme approprié de la vie chrétienne d'une population demeurera la paroisse, mais il sera, semble-t-il aussi de plus en plus, l'équipe sacerdotale des animateurs spirituels des différents secteurs de vie”, l. c., s. 56.

⁶⁸ *Osservazioni sulla teologia della parrocchia*, „Gregorianum”, 40 (1959) 297—314.

⁶⁹ „La parrocchia è una parte della diocesi e quindi della Chiesa. Come parte esse non può non partecipare si pure in modo relativo, della qualità dell'organismo di uni è parte”, l. c., s. 304.

⁷⁰ M. Schurr, l. c., s. 84.

rem Bożym. Podstawą tej budowy Kościoła jest nauka o Chrystusie i Jego oblubieńczym stosunku do Kościoła, uzewnętrznionym w biskupie i proboszczu. Wszystko bowiem, co można powiedzieć o całości, odnosi się również i do poszczególnych części⁷¹.

Według J. Pinska⁷², jak Kościół czerpie swe życie z Chrystusa, tak diecezja z biskupa, który jest jej dziewiczym oblubieńcem, czego symbolem, rzekomo, jest jego pierścień. Biskup, na mocy swych święceń, udziela swej diecezji życia Bożego. I dlatego jest związany nierozdzielalną i dozoną więzią z każdą konkretną komórką Ciała Chrystusowego. Mniej doskonałym organizmem od diecezji jest parafia, ale i ona jest prawdziwą, choć najmniejszą, komórką Kościoła⁷³. Zasada określająca relację proboszcza do parafii jest analogiczna do powyższej: biskup-diecezja, i najwyższej: Chrystus-Kościół. Jak wszystko, tak i życie w Kościele pochodzi od Chrystusa, w diecezji od biskupa, w parafii od proboszcza. Jak w każdej części postaci eucharystycznej jest obecny cały Chrystus, tak i w każdej parafii, diecezji i w całym Kościele jest obecny cały Zbawiciel. Parafia jest więc małym ciałem mistycznym, którego widzialną głową jest proboszcz.

Podstawą tej teologii ma być, zdaniem jej zwolenników, tradycja historyczna, według której parafia powstawała i rozwijała się na podobieństwo diecezji. Prototypem relacji proboszcza do wiernych miał być zawsze biskup i jego stosunki łączące go z własnymi diecezjanami⁷⁴.

Jezuita K. Rahner swą teologię parafii opiera na stosunkach, łączących ją z Kościołem powszechnym. Parafia nie jest w ścisłym znaczeniu częścią Kościoła powszechnego, lecz najdoskonalszą formą, choć nie jedyną, aktualizującego się Kościoła powszechnego. Kiedyś „Kościół” był tylko Kościół biskupów, a zwyczajni kapłani stanowili ich senat. Stąd z prawa Boskiego parafia w znaczeniu pierwotnym była „świętą gminą kultu Chrystusowego z apostołem lub jego następcą na czele”⁷⁵. W tym znaczeniu parafia jest konkretnym urzeczywistnieniem się Kościoła jako faktu historycznego. Siłą rzeczy podstawą parafii jest zasada miejsca i wynikającego zeń naturalnego sąsiedztwa. Choć Kościół po-

⁷¹ Pinski i Schurr wyraźnie stwierdzają, że podstawy swej teorii zaczerpnęli z encykliki Piusa XII *O mistycznym Ciele Chrystusa*.

⁷² *La liturgie et la réalité spirituelle de l'Église, du diocèse et de la paroisse*, Q. Lit., 18 (1933) 192—205.

⁷³ „Die Pfarrei ist die Lebenszelle der Kirche. Die Zelle ist die letzte, kleinste Einheit des Lebenswesens. Die jeweilige Gemeinde ist die lebendige Christusgemeinschaft”, K. Schmieder, *Die Pfarrei als Zelle des Corpus Mysticum*, „Der Seelsorger”, XIII (1936/7) 236.

⁷⁴ C. Floristan, *La parroquia, comunidad eucaristica. Ensayo de una teología pastoral de la parroquia*, [W:] *Christus Pastor*, Madrid 1961, s. 81—89.

⁷⁵ *Zur Theologie der Pfarrei*, [W:] K. Rahner, *Die Pfarrei*, s. 28.

wszechny jako taki nie jest uzależniony od danego miejsca i ma zapewnione rozszerzanie się na ziemi aż do końca czasów, to jednak faktycznie urzeczywistnia się na danym miejscu i w danym czasie głównie przez parafię. Wynika to stąd, że z natury każdy człowiek jest związany z określonym miejscem i czasem i właśnie dlatego realizacja Kościoła musi się dokonywać zawsze w miejscu i w czasie. Choć więc parafia nie istnieje na mocy prawa Bożego, to jednak sama zasada miejsca i czasu ma taki charakter. Stąd Rahner następująco określa parafię: „Jest to pierwotne urzeczywistnianie Kościoła jako zdarzenia, ponieważ jego ofiara eucharystyczna jest najstarszym i najbardziej naturalnym wynikiem przynależności do miejsca”⁷⁶.

Naturalne więc sąsiedztwo, wynikające z faktu zamieszkania na danym miejscu⁷⁷, powoduje zaistnienie więzi, uzdalniającej do udziału w kulcie eucharystycznym, zasadniczym akcie żywego Kościoła. Oczywiście, że mogą istnieć i istnieją inne warunki, umożliwiające realizację kultu, ale przynależność do miejsca jest główną, naturalną, niezłożoną, pierwotną podstawą wspólnoty eucharystycznej.

Zdaniem Rahnera — naturalnym czynnikiem, w który „wciela się” Kościół — jest miejsce; z nim jest człowiek związany jako jednostka i społeczność⁷⁸. Ta zasada miejsca stanowi najpierwotniejszą i tym samym niezniszczalną podstawę życia parafialnego⁷⁹.

Ale ta zasada nie jest i nie może być jedyna. Ze zróżnicowania psychicznego albo np. amatorskiego wynika możliwość, a nawet konieczność powstawania grup⁸⁰, które dopełniają zasad miejsca i które w duszpasterstwie mogą i powinny być wykorzystane do właściwych celów. Fakt dopełniania duszpasterstwa diecezjalno-parafialnego jest odwieczny. Taką rolę pełnili w pierwszych wiekach tzw. apostołowie wędrowni, periodici, a w średniowieczu clerici vagi oraz zakonnicy-misjonarze. A więc parafialne pasterzowanie nigdy w historii Kościoła nie stanowiło jedynej formy prawnej. Prawie z zasady było ono uzupełniane przez pomocnicze duszpasterstwo. Wielość zasad, przy najgłówniejszej zasadzie miejsca, zawsze wymagała i wymaga od wszystkich zrozumie-

⁷⁶ Op. cit., s. 33.

„De facto und de iure die primäre, normale und ursprüngliche Form der Ortsgemeinde, einfach deshalb schon, weil sie aus dem Ortsprinzip allein lebt”, tamże, s. 34.

⁷⁸ „Der Seelsorger der Kirche wendet sich an den ganzen Menschen und an lie Menschen, insofern sie ein »Volk« bilden, das als solches in das Reich Gottes eingeben soll. Beides aber wird erreicht dadurch dass der Mensch als ein beheimatetes Wesen ausgesprochen wird”. *Friedliche Erwägungen über das Pfarrprinzip*, [W:] *Schriften zur Theologie*, II, s. 306.

⁷⁹ Tamże, s. 307—308.

⁸⁰ Tamże, s. 325 n.

nia oraz daleko idącej lojalności i tylko taka postawa służy dobru całego Kościoła.

Podobną teorię teologiczną parafii posiada Fr. X. Arnold, jeden z najwybitniejszych pastorologów naszych czasów. Parafia jest odbiciem Kościoła, wprawdzie mniej doskonałym od diecezji, lecz niemniej realną komórką uczestniczącą w życiu Ciała Mistycznego. W niej to działa Chrystus nauczyciel, kapłan, pasterz. Dlatego wszystko, co jest typowe dla Kościoła powszechnego i diecezji przez uczestniczenie przechodzi i na parafię⁸¹. Parafia jest więc społecznością żyjącą wiarą, ofiarą eucharystyczną i sakramentami oraz podporządkowaniem prawowitemu rządcy. Parafia uczy, żywi i kieruje. W parafii konkretyzuje się Kościół dla indywidualnego chrześcijanina: ona jest ogniskiem życia chrześcijańskiego, obrazem macierzyństwa Kościoła. Stąd parafia jest społecznością wiary, modlitwy i miłości.

Zadaniem parafii jest posługa słowa. Wiara bowiem istnieje dzięki przepowiadaniu. Społeczność parafialna winna świadczyć o wierze, głosząc i słuchając słowa Bożego. Głoszenie i słuchanie nie należy do samego proboszcza, lecz w pewnej mierze do wiernych. Wierni są świadkami Ewangelii i pośrednikami w dalszym przekazywaniu wiary. Słowo prowadzi z kolei do tajemnicy ołtarza i sakramentów. Stąd sprawowanie służby Bożej, modlitwa to druga istotna funkcja parafii. Centrum kultu stanowi odnawianie tajemnicy śmierci Chrystusa. Eucharystia, będąc wspólną służbą Bożą parafii, jest „odpowiedzią gminy na Ewangelię” Ale i wszystkie inne sakramenty są funkcją społeczną parafii, mającej na celu zjednoczenie świętych⁸² i dlatego postacie eucharystyczne zawsze oznaczają Kościół i jego wzrost w miłości.

Autentyczność wiary i liturgii przejawia się w funkcji miłości⁸³. Dlatego jest ona istotną funkcją parafii jako społeczności oraz wszystkich jej członków, niezależną od społecznych, politycznych, a nawet religijnych różnic, dzielących mieszkańców parafii.

Zdaniem Arnolda, błędem jest zamknięcie się w pojęciu Kościoła powszechnego i diecezji, tak jak fałszywa jest koncepcja platońska Koś-

⁸¹ „Was von der Kirche, vom der Diöcese gibt, kann per modum participationis auch von der Pfarrei gesagt werden. Sie hat Teil an der Geisteserfülltheit und Christusdurchwirklichkeit der Gesamt-Kirche, wenn auch in Unterordnung und Abhängigkeit von dieser”. *Glaubensverkündigung und Glaubenserkenntnis*, s. 100. Por. *Zur Theologie der Pfarrei*, [W:] *Die Pfarre*, s. 18—36, lub [W:] *Glaubensverkündigung...*, s. 74—105.

⁸² „Aus der Communio der sancta, der sacramenta, erweicht die Communio der sancti.” *Zur Theologie der Pfarrei*, s. 26.

⁸³ „Caritas ist Wesensfunction jeder Pfarrei, und zwar der Gemeinde insgesamt jede aller ihrer Glieder.” Tamże, s. 27.

ciola żyjącego poza konkretną rzeczywistością. Kościół jest więc ideą obecną i żyjącą w konkretnych formach, którymi są parafie.

Podobną teologię parafii reprezentuje M. Pflieger, autor niedawno wydanego podręcznika teologii pastoralnej⁸⁴. W kościele parafialnym znajduje się chrzcielnica. Tu dokonuje się tajemnica naszego odkupienia. W kulcie sakramentalnego uobecnienia w kościele ma miejsce „tajemnica nauki” — przekazywanie i podtrzymywanie wiary. W kościele parafialnym, w parafii ma „trwałą egzystencję” w odrodzeniu z wody i Ducha Św. historyczne urzeczywistnienie wcielenia, śmierci, zmartwychwstania, odejścia do Ojca i oczekiwania powtórnego przyjścia. Parafia uczestniczy w tajemnicy życia Kościoła, w odkupieniu. Życie nadprzyrodzone każdego i jego wzrost są uwarunkowane sakramentami⁸⁵.

Polscy teologowie na ogół nie zajmowali się dotąd teologią parafii. Cenne są natomiast prace dotyczące socjologii parafii (ks. J. Majka). Do wybitnych teologów i duszpasterzy poszukujących teologii parafii należy ks. bp W. Pluta. Najpełniejszym wyrazem przemyśleń ks. biskupa w tej dziedzinie jest odczyt na temat teologicznych podstaw duszpasterstwa parafialnego, wygłoszony w sierpniu 1963 r. na kursie duszpasterskim w Lublinie. Zdaniem autora parafia ma jakiś charakter „teologiczny”, nadprzyrodzony. Wynika to z dogmatu wcielenia i Kościoła oraz z takich pojęć biblijnych, jak Ciało Chrystusa, Oblubienica, Ecclesia. Ponieważ Chrystus „nabył” Kościół z jego cechami ludzkimi, a do takich należy fakt łączenia się ludzi na jednym terenie, dlatego „mieszkanie na jednym terytorium ma charakter nadprzyrodzony”. Parafia jest „ujawnieniem się” Kościoła, w którym jest obecna i działa zbawcza łaska. Przez parafię Kościół się konkretyzuje i stąd można o parafii orzekać cechy właściwe Kościołowi per modum participationis. Pod pewnym względem parafia jest zjawiskiem Bożym i tylko biskup na mocy prawa Bożego może nad nią zlecać rządy.

Podstawami duszpasterstwa Kościoła (in operari) są: istnienie dwóch natur w Chrystusie oraz Jego kapłańskie pośrednictwo. Kościół jest nie tylko organizacją, ale i społecznością Ducha Św. i łaski, złożoną z osób, posiadających swe własne życie wewnętrzne, ascetyczne i mistyczne; sakramentalne akty pasterza decydują o świętości Kościoła.

Ks. J. Majka, reasumując dorobek polskich teologów⁸⁶ na podstawie

⁸⁴ *Pastoraltheologie*, Herder 1962.

⁸⁵ Tamże, s. 129.

⁸⁶ Np. ks. J. Wójtowicz podkreśla, że decydującym, istotnie konstytuującym elementem parafii, który nadaje (parafii) oblicze duchowe chrześcijańskie, jest łączność z Kościołem. Art. *Parafia jako społeczność religijna*, „Homo Dei”, 28 (1959) 543—551. Ks. W. Wójcik, *Prawa parafialne*, RTK, III (1957).z. 2, s. 159 n.

określenia parafii przez obecnego Papieża ⁸⁷ sprzed 11 lat oraz teologii K. Rahnera, tak precyzuje integralną, czyli teologiczną, kanoniczną i socjologiczną definicję parafii:

„Parafia jest to grupa ludzi, zamieszkujących określone terytorium, związanych aktualnie lub potencjalnie jednością wiary, kultu oraz wzajemną miłością w Chrystusie mistycznym, Głowie Kościoła, przebywającym eucharystycznie w kościele parafialnym a będącym ośrodkiem życia religijnego; jest to dalej grupa ludzi, zmierzających pod przewodnictwem własnego pasterza, wysłanego przez biskupa, wyposażonego przez Kościół w odpowiednią władzę religijną, duszpasterską, do doskonalenia duchowego i zbawienia” ⁸⁸.

Poza te wyniki polska teologia nie wyszła, przynajmniej do końca roku 1963.

3. OCENA POGLĄDOW TEOLOGICZNYCH

Naszkiecowane teorie teologiczne o parafii jako naturalnej i nadprzyrodzonej rzeczywistości mają charakter mniej lub więcej fragmentaryczny. Niemniej łatwo jest dostrzec ich słabe strony oraz istotne braki. Rozważmy je po kolei.

Teoria chrześcijańska gminy pierwotnej jako zasady teologicznej parafii posiada ten zasadniczy brak, że jerozolimską „gminą” posiadała św. Piotra, a potem św. Jakuba na czele. Władza zaś apostołów sięgała całego ówczesnego świata. Trzeba też zauważyć, że członkami gminy jerozolimskiej byli nie tylko mieszkańcy tego miasta, ale i przybysze z innych krajów ⁸⁹.

Po drugie, nie można na jednej płaszczyźnie stawiać parafii czy nawet diecezji w dzisiejszym znaczeniu — z pojęciem społeczności jerozolimskiej. Pierwotna gmina w Jerozolimie może być raczej podstawą teologii biskupstwa, a raczej całego Kościoła powszechnego, ale w żadnym wypadku parafii. Na pewno w każdej parafii istnieje większa lub

⁸⁷ Parafia „jest [...] najważniejszą grupą jedynej i powszechnej owczarni, którą Pan zlecił Piotrowi, znajdującą się pod władzą odpowiedniego kapłana, któremu biskup zlecił pieczę nad duszami. Jest ona w Kościele pierwszą wspólnotą życia chrześcijańskiego, wspólnotą dostosowaną rozmiarami do tego, aby mogła być objęta przez jednego człowieka, tak, że pasterz zna tu swoje owce, te zaś owce znają swego pasterza”. List do kier. Tyg. Społ. w Kanadzie, 1953. A. F. Utz, J. Grisar, *Aufbau und Entfaltung des gesellschaftlichen Lebens*, Freiburg 54, II, 2883.

⁸⁸ Notatki uniwersyteckie, Socjologia parafii, s. 12.

⁸⁹ Dz 2, 9—11; 41. Z toku przemówienia św. Piotra można wnioskować, że chodziło o samych Izraelitów. Ale inne teksty wyraźnie odnoszą się do przybyszów z okolicznych miast. Por. w. 5, 16; 6, 1; 9, 29; 10, 44—48.

mniejsza grupa wiernych, ożywiona intensywnym duchem religijnym, ale ona sama nie stanowi parafii jako takiej⁹⁰.

Koncepcja Congara słusznie podkreśla zależność Kościoła od zmien-nych historycznie struktur społecznych. I tak wiadomo, że kiedyś diecezia miała charakter bardziej macierzyński, czyli pełniła funkcje dzisiejszej parafii. Chrzest i nauczanie były zarezerwowane biskupowi i dlatego chrześcijanin jako taki rodził się duchowo i wychowywał nie tyle w diecezji, co w Kościele. Chrześcijanin — już od chwili chrztu — ma swe konkretne zadania w Kościele i wynikającą z nich własną odpowiedzialność. Parafia jest jedynie środkiem służącym do realizowania jedności z Bogiem, ale sama, jako twór ludzki, tej jedności nie stanowi, gdyż jest czymś pochodzącym z zewnątrz, a nie wynikającym z samej istoty Kościoła. Dalej koncepcja parafii jako społeczności „z dołu” nie zgadza się z pojęciem prawnym parafii jako określonego terytorium i urzędu pasterskiego. Congarowskie pojęcie parafii pokrywa się z pojęciem nadrzędnym, którym są wierni. Natomiast jest postulatem, wynikającym z apostołatu Kościoła, właściwa społeczność parafialna, będąca dopiero skutkiem działania duszpasterskiego, gdyż sama z siebie nie istnieje. Z takiej parafii trzeba by wykluczyć ludzi obojętnych, niepraktykujących, odłączonych, co znów jeszcze bardziej zacieśniałoby socjologiczne pojęcie społeczności religijnej; prawna parafia nigdy nie stanowi zwartej, ostatecznej całości⁹¹.

W koncepcji Congara Kościół jest zbudowany „z góry i z dołu”, ponieważ jest miejscem spotkania pierwszego Adama z drugim, Chrystusem. Hierarchiczna struktura Kościoła sięgałaby z góry aż do parafii, do rodziny. Wynikałoby stąd, że naturalnym twórcywem Kościoła są wierni, a parafia byłaby przede wszystkim społecznością, której siła i witalność zależałaby w dużej mierze od „kontaktu, który posiada z życiem ludzkim jako takim”⁹². Pojęcie Kościoła jednak nie pokrywa się strukturalnie z narodami złożonymi z rodzin. Parafia jest społecznością modlitwy, duchowego życia, apostołstwa; jest społecznością liturgiczną i braterską. Podmiotem działania w parafii nie jest sam proboszcz, lecz również wierni z nim złączeni. W kanonicznej parafii znajdują się małe lub większe grupy, działające w oparciu o różne podstawy i cele. Wprawdzie potwierdzają one zasadę o budowaniu Kościoła „od dołu”, ale jest to zagadnienie socjologiczne, a nie teologiczne.

Kościół — i to jest chyba najważniejsze — jest tajemniczą społecznością, zawsze i wszędzie całą, tzn. zawsze i wszędzie jest obecny i działa

⁹⁰ A. Blöchlinger, *Die heutige Pfarrei als Gemeinschaft*, Einsiedeln 1962, s. 173.

⁹¹ A. Blöchlinger, *op. cit.*, s. 109 n.

⁹² Y. Congar, *l. c.*, s. 60.

w niej Chrystus cały, o ile oczywiście istnieją ku temu odpowiednie warunki. Cały Chrystus — to znaczy: Głowa i członki. Dopiero dzięki Kościołowi, czyli hierarchii i wiernym, Zbawiciel zdobywa nowy stosunek do miejsca i czasu, czyli do ludzi konkretnie żyjących w danej epoce historycznej⁹³.

Jeśli chodzi o teorię koncentryczną budowy Kościoła (Pinsk, Schurr) — należy stwierdzić, że wprawdzie istnieje pewne podobieństwo między proboszczem a biskupem, ale najważniejsze jest to, że proboszcz, posiadając swe kapłaństwo od biskupa, jest z nim zawsze związany i od niego zależny. Ta więź kapłańska i jurysdykcyjna proboszcza z biskupem warunkuje jedność parafii.

Zwolennicy tej teorii widzą w stosunku proboszcza do parafian odbicie oblubieńczego stosunku Chrystusa do Kościoła. Niemniej jest faktem, że każdy nieparafianin, znalazłszy się na mszy św. w danym kościele, realnie wchodzi w społeczność całego Kościoła i uczestniczy w jego misterium ofiary.

Odwoływanie się do faktu, że tylko proboszcz posiada prawo uroczystego poświęcenia wody chrzcielnej, nie wytrzymuje krytyki historycznej. Kiedyś uroczysty chrzest należał do kompetencji biskupa i nawet teraz konieczne jest pozwolenie biskupa na chrzest dorosłych. Oleje św., których proboszcz codziennie używa do chrztu, muszą być konsekrowane przez biskupa. Trzeba przypomnieć, że bierzmowanie jest sakramentem łączącym wiernych z biskupem, z diecezją. Nawet wtedy, kiedy proboszcz bierzmuje swych chorych parafian, łączy ich z biskupem, uzdalniając do nowych, apostoelskich zadań.

Nie jest więc prawdą, że parafialne ojcostwo jest co do natury wcześniejsze od duchowego ojcostwa, typowego dla biskupa. Postawienie parafii na równi z diecezją i Kościołem powszechnym jest teologicznym nieporozumieniem. Pojęcie parafii jako „ecclesiola in Ecclesia” jest więc nie do przyjęcia.

Koncepcja reprezentowana przez Grasso, określająca parafię jako część diecezji, a opierająca się na zasadzie, że to, co się orzeka o całości, odnosi się i do części, nie ma zastosowania w odniesieniu do Kościoła i jego struktur wewnętrznych, jakimi są diecezje i parafie. Według nauki objawionej tylko w Kościele powszechnym żyje i działa Chrystus. Ściśle więc biorąc, tego, co dotyczy Kościoła, nie można orzekać ani o diecezji, ani tym bardziej o parafii. Określenie więc „ecclesiola” w sto-

⁹³ „Pourrait-on montrer que les paroisses anciennes s'attachaient les hommes surtout par les groupements. Je crois que les deux choses, la paroisse comme véritable communauté et ses groupements d'affinité répondent à la même logique profonde: celle d'une conscience et d'une construction de l'Église également à partir d'en bas”. Tamże, s. 61.

sunku do parafii jest nie tylko błędne, lecz zgoła fałszywe. Przyjęcie dwóch oblubienic, diecezji i parafii, dwóch ojcostw, biskupiego i proboszczowskiego, prowadzi do zatarcia i rozbicia hierarchicznej i sakramentalnej struktury Kościoła. Dość wspomnieć, że liturgiczny obrzęd zaślubin biskupa przez wręczenie pierścienia odnosi się do Kościoła powszechnego, a nie do diecezji w ścisłym znaczeniu (pierścień przecież otrzymuje⁹⁴ także każdy biskup pomocniczy, nie posiadający własnej diecezji). A więc tym mniej można mówić o mistycznych zaślubinach proboszcza z parafią. Kościół jest społecznością hierarchiczną, ale w różnym znaczeniu biskup i proboszcz są typem Chrystusa. Wprawdzie tylko sakra biskupia udziela pełni kapłaństwa, ale jak biskup, tak i kapłan są zdolni sprawować ten sam sakrament Eucharystii, będący znakiem i tworzywem jedności całego Kościoła, a nie diecezji lub parafii. Różnica między biskupem a kapłanem leży przede wszystkim w urzędzie, w jurysdykcji, posiadającej różny zakres i przeznaczenie. Pod tym względem inaczej reprezentuje Chrystusa biskup, a inaczej proboszcz. Chrystus przez proboszcza wypełnia swój urząd kapłański; przez biskupa i z nim urządza Kościół, ustanawia pasterzy i dlatego tylko on w szczególniejszy sposób jest oblubieńcem Kościoła. Pod tym względem biskup przewyższa proboszcza istotnie, będąc jego zwierzchnikiem i właściwym pasterzem z prawa Bożego⁹⁵.

Jeżeli przez biskupstwo rozumie się sakrament, czyli pełnię kapłaństwa oraz urząd ustanowiony przez Boga, wtedy weryfikuje się to, co powiedział św. Ignacy z Antiochii. „Gdziekolwiek się pokaże biskup, tam

⁹⁴ „Accipe annulum, fidei scilicet signaculum; quatenus sponsam Dei, sanctam videlicet Ecclesiam, intemerata fide ornatus, illibate custodis”. *Pontificale Romanum*, „Consecratio Electi in Episcopum”.

⁹⁵ „À côté des successeurs légitimes des apôtres, c'est-à-dire le Pontife romain pour l'Église universelle et les évêques pour les fidèles confiés à leur soin, il n'y a pas d'autres maîtres de droit divin”. Pius XII, *Discours aux évêques*, 31 V 1954. Doc. cath. 13 VI 1954, c. 706. Św. Tomasz tak pisał na ten temat: „Ad id [...] quod presbyteri parochiarum sunt sponsi Ecclesiarum sibi commissarum, dicendum quod sponsus Ecclesiae proprie loquendo, Christus est. Ipse enim de Ecclesia suo nomine filios generat. Alii autem qui sponsi dicuntur, sunt ministri sponsi exterius cooperantes ad generationem spiritualium filiorum, quos tamen non sibi sed Christo generant. Qui quidem ministri in tantum sponsi dicuntur, in quantum vicem veri sponsi obtinent. Et ideo Papa qui obtinet vicem in tota Ecclesia, universalis Ecclesiae sponsus dicitur. Episcopus autem suae dioecesis, presbyter autem suae parochiae. Unde et dioecesis sponsus Papa est et Episcopus parochiae, nec tamen propter hoc sequitur quod sint plures sponsi unius Ecclesiae, quia sacerdotes suo ministerio cooperantur Episcopo tanquam principali et similiter Episcopi Papae, et ipse Papa Christo. Unde Christus, Papa, Episcopus et sacerdos non computantur nisi unus sponsus Ecclesiae”. *Contra impugnantes Dei cultum et religionem*, [W:] *Opuscula omnia*, t. IV, wyd. Leth., 1927, s. 56.

też jest Kościół katolicki. Nie wolno bez biskupa ani chrzczyć, ani sprawować agapy; tylko to, co on uważa za słuszne, miłe jest również Bogu. Pewne bowiem i ważne ma być wszystko, co się sprawuje”⁹⁶.

Porównanie parafii do rodziny jest nieściśle. Rodzina bowiem jest wcześniejsza od państwa, podobnie zresztą, jak i gmina. Parafia nie jest też pierwotną komórką Kościoła, gdyż na parafie dzieli się diecezja, która była tworem historycznie wcześniejszym, a dalszy rozrost parafii prowadzi z kolei do tworzenia się nowych diecezji. Wiadomo również z historii, że obok diecezji istniały zawsze i istnieją inne formy przejawiania się i działania Kościoła powszechnego.

Teologia parafii Rahnera nie uwzględnia elementu urzędu oraz wiernych, tak istotnych dla parafii. Abstrahując również od pojęcia parafii personalnej, opiera się jedynie na jedności ludzi mieszkających na tym samym miejscu. Różnica między parafią w szerszym sensie a miejscową społecznością religijną nie jest wyraźnie zaznaczona, dlatego wydaje się, że Rahnerowska teologia parafii pozostaje teologią miejscowej gminy katolickiej, a wtedy traci ona swoją specyficzność⁹⁷, gdyż dogmatycznie i historycznie pierwotną formą urzeczywistniania się Kościoła nie była i nie jest parafia, lecz diecezja. Rahner, uznając w zasadzie racje historyczne, przemawiające przeciwko jego teorii, podkreśla, że w pierwotnej, biskupiej gminie, późniejszej diecezji, elementem Boskiego pochodzenia była gmina liturgiczna z biskupem lub jego zastępcą na czele⁹⁸. Wiadomo zresztą, że zasada miejsca nie jest jedynym elementem twórczym parafii. Może wchodzić w grę więź rodzinna, wspólnoty interesów i zainteresowań itp. Dlatego trzeba powiedzieć, że teologia oparta na takich przesłankach nie jest teologią parafii w ścisłym znaczeniu, lecz co najwyżej religijnej gminy miejscowej. Wspólnota miejsca tworzy jedynie zewnętrzną i w zasadzie dosyć kruchą podstawę jedności. Wprawdzie gmina wiernych gromadzi się wokół Eucharystii, to jednak wobec prymatu miejsca jest ona drugorzędnym czynnikiem koncentrującym Kościół.

Teoria Arnolda i Pfliegera nie odnosi się w ścisłym znaczeniu do parafii, lecz do Kościoła powszechnego, będącego społecznością wiary, kultu liturgicznego, wzajemnej miłości. Parafia, teologicznie rzecz ujmując, nie posiada swej własnej „osobowości”, swego własnego specyficznego istnienia i dlatego nie można powiedzieć, że ona uczestniczy we właściwościach Kościoła powszechnego. Chrystus Pan ustanowił Kościół jako instytucję wiecznotrwałą przez władzę udzieloną apostołom

⁹⁶ List do Smyrn. 8, 2. Por. konstytucję o liturgii II soboru wat., art. 41, 42.

⁹⁷ Por. A. Blöchlinger, op. cit., s. 195—196.

⁹⁸ K. Rahner, J. Ratzinger, *Episcopat und Primat, Quaestiones disputatae*, II, Freiburg in Br. 1961, s. 28.

i przez nich przekazywaną następcom. Dzięki tym władzom istniejącym w konkretnych ludziach istnieje już i rozwija się Kościół jako społeczność autentycznie Chrystusowa. Dlatego to zdaniem niektórych teologów⁹⁹ nie ma teologii parafii w ścisłym znaczeniu; parafia jest tworem historycznie zmiennym, i co najważniejsze, nie jest najwcześniejszym. Tylko o tyle może być mowa o parafii w teologicznym znaczeniu, o ile w niej i przez nią Kościół powszechny realnie istnieje i działa. W parafii — ale nie tylko w niej — działa Chrystus jako Głowa całego Kościoła, jego twórca i Odkupiciel.

Teologowie nie są zgodni co do ustalenia pozycji parafii z punktu widzenia pastoralnego. Arnold¹⁰⁰ i Jungmann¹⁰¹ są zdania, że wszystkie inne zasady działania powinny być podporządkowane parafii terytorialnej. K. Rahner¹⁰² natomiast ma chyba więcej słuszności, twierdząc, że obok zasady parafii trzeba przyjąć zasadę stanów i wolnych grup jako aktualnie coraz częstszych i potrzebniejszych form urzeczywistniania się Kościoła.

Widać z pobieżnego przeglądu i oceny dotąd istniejących teorii teologicznych parafii, że wszelkie próby stworzenia teologii parafii należy uznać za celowe. Przede wszystkim wysiłki teologów przyczyniły się walcie do wyjaśnienia wewnętrznego „mechanizmu” urzeczywistniania się, obecności i działania Kościoła powszechnego jako autentycznej formy obecności i działania Chrystusa na ziemi. Ale właśnie dlatego nie ma i nie może być teologii parafii w znaczeniu zawężonym kanonami kodeksu prawa kanonicznego. Parafia, jako twór historyczny, ulega i będzie ulegać ewolucji. Wydaje się np., że parafia oparta na zasadzie znajomości pasterza i wiernych oraz jego osobistej odpowiedzialności staje się rzadkością choćby dlatego, że parafia zbyt mała nie jest zdolna do istnienia bez pomocy z zewnątrz. Wielkie parafie miejskie zatracają znów swą właściwą fizjognomię pastoralną, stając się „urzędem”. Stąd konieczność pomocy z zewnątrz oraz poszukiwanie nowych form urzeczywistniania się Kościoła, mniej lub więcej od parafii zależnych¹⁰³.

Pozostaje więc z punktu widzenia teologicznego jeszcze jedno do zro-

⁹⁹ Blöchliger, op. cit., s. 201.

¹⁰⁰ *Zur Theologie der Pfarrei*, Leipzig 1954, s. 90.

¹⁰¹ *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensvekiündigung*, Regensburg 1936, s. 116.

¹⁰² „In der heutigen Seelsorge ist das Pfarrprinzip nicht das alleinberechtigte Prinzip. Neben ihm steht in einer Berechtigung das Standesprinzip und das Freigruppenprinzip (und damit auch des »bündnische Prinzip«, das ein Kombination dieser beider ist), und zwar auch denn, wenn die Stände und die Freigruppen nicht als blösse Ausgliederungen der einzelnen Pfarrei auftreten”. *Friedliche Erwägungen über das Pfarrprinzip*, [W:] *Schriften zur Theologie*, II, s. 325.

¹⁰³ Por. drugą część książki W. Daniel, G. Le Mouël, *Paroisses d'hier [...] Paroisses de demain*, zatytułowaną: „La crise des structures”, s. 85—178, Paris 1951.

bienia, a mianowicie w oparciu o dwie konstytucje II soboru watykańskiego, o liturgii i o Kościele, można pokusić się o określenie warunków urzeczywistniania się Kościoła nie tylko w parafii, starej i niezniszczalnej¹⁰⁴ komórce prawnej Kościoła, ale i w każdej innej, możliwej do istnienia w danej rzeczywistości historycznej.

Problem powyższy będzie przedmiotem osobnego artykułu.

A LA RECHERCHE D'UNE THÉOLOGIE PAROISSIALE

Depuis quelques dizaines d'années se poursuivent des recherches tendant à découvrir le contenu théologique de la notion traditionnelle de paroisse. L'on sait qu'autrefois paroikia, paroikein, possédait un contenu religieux et moral propre et désignait le caractère temporaire de l'existence terrestre des chrétiens. Ce n'est que plus tard, avec le changement des conditions historiques, que le terme reçut une signification juridique et historique.

Les documents de l'Église n'imposent aucune formulation théologique officielle de la notion de paroisse. Les recherches théologiques par contre ont éclairci, d'une certaine manière, le „mécanisme” de l'existence et du fonctionnement de la paroisse dans l'Église. Certains théologiens déduisent la théologie paroissiale de la communauté primitive de Jérusalem (Jozefczyk, Spiazzi, Popiel). Le P. Congar est l'auteur d'une théorie de la paroisse comme société familiale, naturelle et surnaturelle. Grasso, Pinsk, Schurr voient dans la paroisse le prolongement du diocèse. K. Rahner considère le principe de lieu et de voisinage naturel comme la base d'une „incarnation” spécifique de l'Église dans la réalité naturelle. Arnold et Pflieger estiment que la théologie paroissiale prend appui sur le principe de la participation aux propriétés et fonctions de l'Église; la paroisse serait donc une communauté de foi, de sacrements et de charité dans la mesure même dans laquelle l'Église universelle en constitue une.

Toutes les théories théologiques mènent, chacune à sa façon, à l'idée que l'Église est une société et une institution agissant par la hiérarchie et les sacrements, société présente partout et toujours là où existent les conditions convenables.

C'est pourquoi la paroisse, à prendre la chose théologiquement, n'est ni une fraction de l'Église, ni une „petite Église”, ni même une partie du diocèse. Elle est la forme la plus ancienne et la plus permanente, encore que non l'unique, de la présence et de l'action du Christ dans et par l'Église.

Les fondements de la théologie paroissiale ainsi conçue exigent d'être creusés davantage et confrontés avec la Constitution sur la liturgie et sur l'Église oeuvre du 2nd Concile du Vatican.

¹⁰⁴ „Jak rodzina jest niezniszczalna na tej ziemi, tak [...] najtrwalszą instytucją jest parafia. Przedziwna to organizacja, której nikt zniszczyć i nikt nigdy nie śmiał tknąć [...] z parafii płynie życie”. Ks. Prymas S. Wyszyński, 26 II 1959, w: *Wielka Nowenna Tysiąclecia*, SEI, Paris 1962, s. 111.